



FUNDACJA
BATOREGO

Argumenty

Argumenty to biuletyn Fundacji im. Stefana Batorego. Co dwa tygodnie przygotowujemy zwięzłą analizę wybranego zagadnienia politycznego, gospodarczego lub społecznego. Przedstawiamy fakty i jasne argumenty na rzecz konkretnych rozwiązań. Wszystko to tworzymy na podstawie badań i raportów, od lat opracowywanych przez ekspertów Fundacji oraz innych uznanych analiz.

31 marca 2026

Argumenty #81

Szybkie wygaszanie solidarności

Od 5 marca 2026 [kilkadziesiąt tysięcy osób](#) z Ukrainy znalazło się w stanie permanentnej niepewności o swój los, w zagrożeniu bezdomnością, a często również w sytuacji zagrażającej



ich zdrowiu i życiu. Codziennie zmagają się z chaotycznym i niesolidarnym systemem, nieprzemysłanymi regulacjami oraz dziesiątkami luk proceduralnych.

Pacjenci w trakcie leczenia szpitalnego dowiadują się, że nie przysługuje im dalsza pomoc, o ile za nią nie zapłacą. Ci, którym została udzielona pierwsza pomoc na Szpitalnych Oddziałach Ratunkowych, otrzymują za nią wysoki rachunek. Walczący z nowotworami zostają nagle poinformowani o zakończeniu dalszego leczenia (np. chemioterapii) ze względu na utratę prawa do ubezpieczenia zdrowotnego. Osoby z niepełnosprawnościami muszą nagle zdobyć i przetłumaczyć całą swoją dotychczasową dokumentację medyczną (często pozostawioną w Ukrainie lub zniszczoną tam podczas rosyjskich nalotów), aby móc otrzymać polskie orzeczenie o niepełnosprawności i kontynuować otrzymywanie wsparcia. To tylko kilka przykładów.

O spodziewanych skutkach wdrożenia projektu nowelizacji specustawy MSWiA regulującej sytuację blisko miliona (960 tys.) Ukrainek i Ukraińców korzystających z ochrony czasowej w Polsce ostrzegały organizacje społeczne. Ostatnio wydały też [apel](#) w tej sprawie.

Wprowadzone prawo jest nie tylko niehumanitarne, niesolidarne, nieetyczne, ale również niezgodne z międzynarodowymi standardami ochrony praw dzieci oraz z [dyrektywą Unii Europejskiej, która do 4 marca 2027 nakłada na Polskę obowiązek ochrony tymczasowej przybywających z Ukrainy po lutym 2022 roku](#), co jest rozumiane jako udzielenie dostępu do usług społecznych, zdrowotnych oraz do rynku pracy.

Co można zrobić już teraz, aby rozwiązać podstawowe problemy, które polskie państwo samo stworzyło tą nowelizacją?

Po pierwsze, należy niezwłocznie wprowadzić rozwiązania przejściowe, zapewniające prawo do leczenia dla osób w trakcie terapii ratującej życie i uwzględniające wszelkie możliwe warianty tych sytuacji, nie tylko np. osób w trakcie hospitalizacji.

Po drugie, należy niezwłocznie uzupełnić wykaz grup wymagających specjalnego traktowania oraz uściślić kryteria, na podstawie których identyfikuje się ofiary przemocy seksualnej i fizycznej. W okolicznościach bezpośredniego zagrożenia dla życia lub zdrowia, a także w obliczu ryzyk epidemiologicznych, organy państwowe muszą być prawnie zobligowane do udzielenia wsparcia medycznego i nie ma tutaj miejsca na jakąkolwiek uznaniowość. Docelowo system powinien gwarantować każdemu objętemu ochroną czasową pełną i bezpłatną dostęp do usług zdrowotnych.

Po trzecie, mieszkaniowe wsparcie interwencyjne dla osób potrzebujących, znajdujących się w szczególnie trudnych sytuacjach, oferowane przez Organizację Zbiorowego Zarządzania (OZZ), za które odpowiada MSWiA, powinno zostać wydłużone oraz połączone ze wsparciem w odnalezieniu się przez takie osoby po opuszczeniu przez nie OZZ.

A co można zrobić na przyszłość, przy tworzeniu każdego rodzaju regulacji dotyczących tak ważnych tematów, jak zdrowie i życie osób z Ukrainy, za które Polska wzięła odpowiedzialność?

Po pierwsze, wojna w Ukrainie jeszcze się nie zakończyła i nie wiemy, jaki będzie jej przebieg w najbliższej przyszłości. Dlatego też system wsparcia osób przybywających do Polski po marcu 2026 powinien uwzględniać fakt, że sytuacja może się znacznie pogorszyć i wówczas może już nie być czasu na dostosowywanie do niej prawa i procedur.

Po drugie, wszystkie te działania, a także wszelkie kolejne plany zmiany systemu wsparcia dla uchodźców i uchodźczyń z Ukrainy z interwencyjnego na systemowy powinny zostać przygotowane w sposób zintegrowany, międzyresortowy i międzysektorowy, co oznacza pełen udział organizacji społecznych w tych działaniach. Wszelkie zmiany powinny być również poprzedzone rzetelną analizą skutków społecznych i zdrowotnych obowiązujących regulacji oraz skutecznie skoordynowane z instytucjami realizującymi świadczenia zdrowotne i socjalne.



Jasne zasady, skuteczna współpraca. Korekta przepisów o ochronie ludności

Skuteczna ochrona ludzi w sytuacjach kryzysowych wymaga jasnego podziału kompetencji oraz pełnego wykorzystania potencjału współpracy między administracją publiczną a organizacjami społecznymi.

Nieprecyzyjne brzmienie art. 19 ust. 2 ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej wywoływało w poważne wątpliwości co do zakresu kompetencji samorządów jeśli chodzi o zawieranie porozumień z organizacjami społecznymi, mogącymi być cennym wsparciem w zarządzaniu kryzysami. Wprawdzie przepis ogólny (ust. 1) przyznaje organom ochrony ludności – w tym gminom i powiatom – możliwość zawierania porozumień, to jednak ust. 2 wskazuje wprost wojewodę i ministra jako podmioty zawierające porozumienia z organizacjami społecznymi. W efekcie wiele jednostek samorządu terytorialnego przyjmowało zawężającą interpretację i nie wykorzystywało potencjału współpracy z organizacjami społecznymi.

Problem ten dostrzeżono w trakcie prac parlamentu nad nowelizacją ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej (druk nr 2307). Zaproponowano zmianę art. 19 ust. 2. Przyjęta 25

marca 2026 przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych poprawka jednoznacznie przesądza, że również organy samorządu terytorialnego mogą zawierać porozumienia z organizacjami społecznymi w zakresie ochrony ludności. Poprawka ta usuwa dotychczasowe wątpliwości interpretacyjne.

Utrzymanie tej zmiany w dalszych pracach parlamentarnych ma kluczowe znaczenie.

Po pierwsze, odblokowuje realną współpracę na poziomie lokalnym – tam, gdzie działania ochrony ludności faktycznie się materializują.

Po drugie, wzmacnia rolę organizacji społecznych jako partnerów państwa i samorządu.

Po trzecie, dla wielu samorządów może stanowić motywację do zwrócenia uwagi na działające w gminie czy powiecie organizacje społeczne, co tym samym podniesie znaczenie tych ostatnich nie tylko w kontekście działań kryzysowych.

W dalszej perspektywie warto jednak rozważyć kolejne korekty systemowe – w szczególności wzmocnienie roli sołtysów jako ogniwa lokalnej odporności oraz zapewnienie organizacjom społecznym realnej możliwości uczestnictwa w pracach sztabów kryzysowych. Bez tego potencjał współpracy na poziomie lokalnym pozostanie nie w pełni niewykorzystany.



Iluzja ochrony polskich lasów

W styczniu 2026 Ministerstwo Klimatu i Środowiska przedstawiło [projekt nowelizacji ustawy o lasach](#), dzięki czemu miał zostać wykonany [wyrok TSUE](#) dotyczący naruszeń prawa Unii Europejskiej w zakresie ochrony przyrody oraz braku sądowej kontroli planów urządzenia lasu (PUL). Projekt wdraża wyrok TSUE jedynie pozornie, a w niektórych obszarach wręcz pogarsza [ochronę lasów](#) oraz nie wykorzystuje [szansy, jaką daje orzeczenie TSUE](#), aby stworzyć system realnie zapewniający zgodność gospodarki leśnej z prawem unijnym i ochroną przyrody.

Po pierwsze, nowelizacja dopuszcza liczne wyjątki, pozwalające na prowadzenie wycinki bez planów użytkowania lasu. Przewidziano szerokie i nieprecyzyjne kategorie działań, takie jak usuwanie skutków żywiołów czy działania interwencyjne, bez jednoczesnego zastosowania skutecznych ograniczeń. W efekcie możliwe jest prowadzenie gospodarki leśnej na podstawie decyzji zastępczych lub nawet bez obowiązku kontroli planów użytkowania lasu, co jest niepokojące w kontekście [negatywnej oceny działań Lasów Państwowych](#).

Po drugie, projekt ogranicza kontrolę społeczną i sądową. Stroną postępowania w sprawie zatwierdzenia PUL jest wyłącznie właściciel lasu. W postępowaniu nie stosuje się przepisów art. 31 KPA, co oznacza, że organizacje społeczne nie mogą występować z żądaniem dopuszczenia do udziału w sprawie, wbrew standardom wynikającym z prawa Unii Europejskiej i [Konwencji z Aarhus](#). Ponadto projekt zawęża podstawy zaskarżenia PUL, odwołując się do dokumentów strategicznych i planistycznych z zakresu ochrony przyrody, które często nie istnieją lub są zbyt ogólne (np. [plany Natura 2000](#), nieliczne [programy ochrony gatunków](#)). W praktyce utrudnia to wykazanie naruszeń i czyni kontrolę iluzoryczną.

Po trzecie, projekt nie wzmacnia systemu ścisłej ochrony gatunkowej, stanowiącego drugi filar wyroku TSUE. Zamiast stworzyć spójne rozwiązania zgodne z prawem UE, utrwała szeroką uznaniowość organów leśnych. W efekcie instrumenty kontroli istnieją głównie na papierze, a realna ingerencja w środowisko pozostaje poza skutecznym nadzorem.



Małgorzata Romanowska

doktora nauk o Ziemi i środowisku, specjalistka ds. komunikacji i promocji programów dotacyjnych w Fundacji Batorego

✉ mromanowska@batory.org.pl



Sylwia Szczutkowska

biolożka i geolożka, specjalistka ds. ochrony przyrody w Stowarzyszeniu Pracownia na rzecz Wszystkich Istot